

Morsy na Alasce giną z powodu topniejącego lodu

10 października 2014

Dziesiątki tysięcy morsów pojawiło się na północno-wschodnim wybrzeżu Alaski, ze względu na niemożliwość znalezienia lodowca. Ponad 35 tysięcy morsów sfotografowano na plaży w pobliżu miejscowości Point Lay na północnym wybrzeżu półwyspu. To nienaturalne zachowanie dla tych zwierząt i grozi im z tego powodu śmierć, donoszą specjaliści z National Oceanic i Atmospheric Administration.

Nieprawidłowe nagromadzenie morsów na brzegu zauważono podczas corocznego fotografowania zwierząt żyjących w strefie przybrzeżnej. Według doniesień naocznych świadków, na brzegu znaleziono potem wiele martwych zwierząt. Przyczyna ich śmierci nie jest znana. Niektórzy dyżurni eksperci przypuszczają, że kłopotów morsów na wybrzeżu Pacyfiku upatrują oczywiście w topniejącym lodzie na skutek globalnego ocieplenia.

Pacyficzne morsy spędzają zimę na Morzu Beringa. Samice rodzą młode morsy na lodzie morskim, a na płytkiej wodzie między taflami zwierzęta te zwykle poszukują pożywienia. W przeciwieństwie do fok, morsy nie mogą przebywać w wodzie cały czas i muszą od czasu do czasu odpocząć. W przypadku braku odpowiednich taflí lodowych po prostu pozostają na wybrzeżu.

Na podstawie: www.washingtonpost.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)